

Sygn. akt VI Ka 165/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

protokolant p.o. protokolant sądowy Monika Suwalska

po rozpoznaniu dnia 8 kwietnia 2016 r.

sprawy A. B. syna L. i M. ur. (...) w W.

obwinionego o wykroczenie z art. 51§1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 8 grudnia 2015 r. sygn. akt III W 1963/15

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 40 zł tytułem opłaty za II instancję oraz 50 zł zryczałtowanych wydatków postępowania odwoławczego.

Sygn. akt VI Ka 165/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z dnia 8 grudnia 2015r. A. B. uznany został winnym tego, że w dniu 10 maja 2015r. w godz. 4.00-6.00 w W. przy ul. (...) zakłócił spoczynek nocny P. R. poprzez słuchanie głośno muzyki, śpiewy, krzyki, tj. wykroczenia z art. 51§1 kw, za co wymierzono mu karę 400 zł. grzywny. Apelację od wyroku złożył obwiniony, wnosząc o uniewinnienie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje. Apelacja jest niezasadna. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się uchybień implikujących konieczność uchylecia bądź zmiany orzeczenia. Przedstawiony w uzasadnieniu sposób rozumowania zgodny jest z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, podlega zatem ochronie prawa procesowego. Ferując orzeczenie oparł się Sąd na spójnych i konsekwentnych zeznaniach P. R., nie znajdując podstaw by przyjąć, iż fałszywie oskarżał on obwinionego. Zaprezentowana w apelacji argumentacja nie wystarcza do zdeprecjonowania dokonanych przez Sąd ustaleń. Bezsporne wprawdzie jest, że Sąd omyłkowo wskazał, iż mieszkania obwinionego oraz P. R. sąsiadują ze sobą przez ścianę. W niczym nie rzutuje to jednak na trafność rozstrzygnięcia. Istotne bowiem w sprawie jest, czy hałasy dochodzące

z mieszkania obwinionego zakłócały spoczynek nocny pokrzywdzonego, co Sąd w sposób pewny ustalił. Wskazać też należy na sposób argumentacji skarżącego, który nie twierdzi, iż nie było go w mieszkaniu, skąd dochodziły hałasy; utrzymuje jedynie, że „nikt go tam nie widział ani nie słyszał” (cyt. z k. 2 apelacji). Rzecz w tym, że dysponował tu Sąd dowodem pośrednim

z przesłuchania pokrzywdzonego, któremu obwiniony na zwróconą (po raz kolejny) uwagę zareagował ze swoistą dezynwolturą „że się wyśpi później”

(k. 27 akt sprawy). W sytuacji braku w materiale dowodowym sprawy jakiegokolwiek argumentu przeciwnego, uprawniony był Sąd do wydania orzeczenia uznającego winę obwinionego.

Zdaniem Sądu Okręgowego wymierzona kara nie razi surowością, zwłaszcza w sytuacji, gdy z zeznań pokrzywdzonego wynika, że czyn obwinionego nie jest zachowaniem odosobnionym. Należało zatem zaskarżony wyrok utrzymać w mocy.